

Gazeta Gdańska.

„Gazeta Gdańska” wychodzi 3 razy tygodniowo, a mianowicie we wtorek, czwartek i sobotę z dodatkami: Gwiazdka Niedzielną, Dom i kuchnia, Przyjaciel zdrowia, Robotnik, Rolnik i Przemysłowiec, Aniół Stróż, Wolne chwile i Dział powieściowy.

Prawdą a Bogiem!

Przedpłata na pocztę kwartalnie 1,25 mk., z odnośnieniem do domu przez listowego 1,49 mk., w Gdańsku 1 mk., z odnośnieniem do domu 1,25 mk. Ogłoszenia przyjmuje się po 15 fen. płatnych w Gdańsku od 6-ciołanowego wiersza petytowego. Adres: „Gazeta Gdańska” Danzig, Postschliessfach 188.

Telefon 2650.

Redakcja i ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstädtischer Graben) 49.

Telefon 2650.

Dziś Dawida kr., Ludom la.
Jutro Sylwestra p-p., Lassota.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś wschód słońca 8 14 zachód 8 52
Dziś wschód księżyca 10 50 zachód 11 49

Przy zakupie towarów prosimy powoływać się na ogłoszenia w „Gazecie Gdańskiej”.

Wyodrębnienie Galicyi.

„Nowej Reformie” donoszą z Wiednia pod datą 19 b. m.:

Lista nowego gabinetu ogłoszona będzie we wtorek. Komisya parlamentarna Koła polskiego przyjęła do wiadomości oświadczenie dr. Bobrzyńskiego, że ma zamiar wstąpić do gabinetu dr. Spitzmuellera, z którym odbył już konferencję w sprawie wyodrębnienia Galicyi. Oświadczenie to podziało uspokajająco na komisję parlamentarną, która widzi w tem gwarancję załatwienia sprawy galicyjskiej po myśli Koła.

Jak już wiadomo, komisya parlamentarna prowadzi bardzo wyczerpujące narady nad tą sprawą, która wymaga tak gruntownych studyów i tak doniosłe pociągnięć za sobą następstwa, że trudno się spodziewać, aby mogła w tak szybkim czasie być załatwioną, jak sobie tego życzą niektóre radykalne grupy niemieckie. Ponieważ zaś sprawa galicyjska ma być bezwarunkowo załatwiona przed zwołaniem parlamentu, przeto ten termin nie może być jeszcze ustalony. Nie ulega jednak wątpliwości, że zamierzony termin pierwotny zwołania parlamentu — połowa stycznia — będzie odrzucony. Następna konferencya komisji parlamentarnej odbędzie się w środę, narady niektórych sekcji jednak nie doznały przerwy.

Prezes dr. Biliński objął przewodnictwo w sekcji dla spraw konstytucyjnych, innym sekcjom przewodniczą: Długosz, Leo i hrabia Zdzisław Tarnowski.

Tyle korespondencja organu krakowskiego. „Gazeta Narodowa” dowiaduje się jednak, że dr. Spitzmueller ustąpił, przekonawszy się na razie o trudnościach utworzenia nowego gabinetu na podstawie programu, jaki zamierzał przeprowadzić.

Upadają więc na razie kombinacje na tej podstawie.

Utworzenia nowego gabinetu podjął się hr. Clam - Martinitz, dotychczasowy minister rolnictwa.

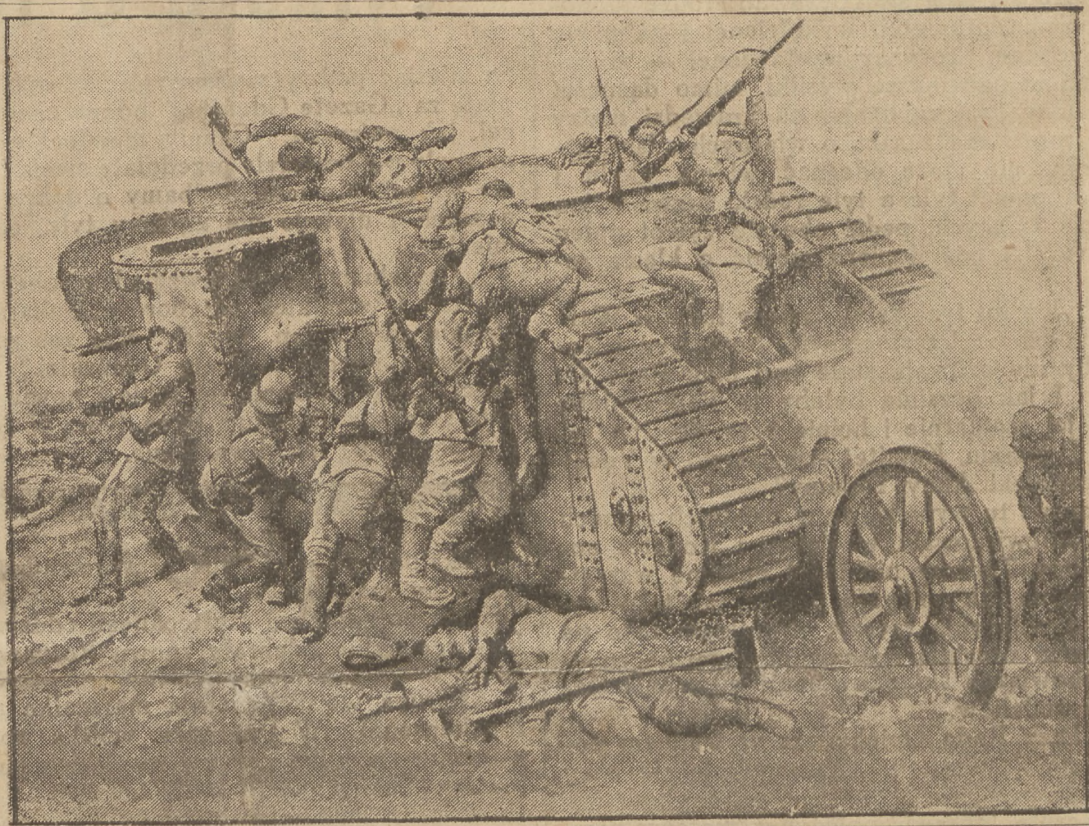
Czy nowy premier austriacki będzie również usiłował przeprowadzić wyodrębnienie Galicyi na mocy rozporządzenia, czy też w drodze uchwały parlamentu, tego telegramy tymczasem jeszcze nie podają.

Dr. Körber upadł dlatego, ponieważ chciał się trzymać drogi parlamentarnej. Poznawszy, że tą drogą nie dojdzie do celu, ponieważ wszech Niemcy austriaccy odmówili mu poparcia. Dr. Spitzmueller nie zdołał utworzyć gabinetu z powodów dotychczas bliżej nie określonych. Jakże szczęście będzie miał minister Clam - Martinitz, nie wiadomo jeszcze. Nie wiadomo przede wszystkim, jakie będzie ugrupowanie polityczne partii niemieckich.

Jak wiedeńska „Parlamentarische Korrespondenz” donosi, na zjeździe zjednoczenia stronnictwa niemiecko-narodowych Dolnej Austrii przyjęto jednogłośnie rezolucję, wyrażającą konieczność utworzenia bloku niemieckiego.

Rezolucya ta wzywa dalej rząd, by jako założenie pomysłnej czynności parlamentarnej przeprowadził wyodrębnienie Galicyi, podział okręgów w Czechach, niemiecki język jako konieczność państwową i administracyjną i regulamin, zapewniający zdolność pracy parlamentu. W końcu rezolucya daje wyraz oczekiwaniu, że parlament będzie pracował pozytywnie przede wszystkim celem rozwiązania sprawy żywnościowej, ugody z Węgrami, nawiązania wspólności gospodarczej z państwem niemieckiem, zwalczania ich w wojennej itd.

Walki nad Somma



Angielską twierdzę samojazdową „Tank” starają się zdobyć niemieccy żołnierze. Według obrazka angielskiego.

Działalność pokojowa Watykanu.

(Wat.) „Secolo” przynosi znowu bardzo ciekawy artykuł, odnoszący się do stanowiska, jakie zajął Watykan wobec sprawy pokojowej. Pismo włoskie zaznacza na samym wstępie, że akcja Watykanu w tej sprawie jest okryta głęboką tajemnicą i zbadać ją trudno. Wszystko wskazuje jednak na to, że w Watykanie przygotowują się rzeczy doniosłego znaczenia i że cała dyplomacja Watykanu przyłożyła się do pracy. Dalej zaciekawiają częste wizyty kardynałów u Papieża i u sekretarza kościelnego kardynała Gaspariego. Zaznaczyć należy, że kardynałowie ci przychodzą nieraz po dwa razy dziennie do Watykanu i że chodzi w tym wypadku o tych kardynałów, którzy do niedawna byli przedstawicielami Watykanu w państwach, prowadzących wojnę. Oprócz kardynała Scapinelliego i kardynała Bourne’a z Westminsteru zauważono przybywających do Watykanu posłów hiszpańskiego i angielskiego. W dniu 17-go grudnia widziano przedstawiciela hiszpańskiego dwa razy w Watykanie. Zdaniem „Secola” nie ulega żadnej wątpliwości, że Watykan czyni wszystko możliwe, aby doprowadzić przynajmniej do obrad pokojowych i wymiany zdań. Wszystko, cokolwiek pisma włoskie opowiadają o motywach tego nadzwyczajnego ruchu w Watykanie nie zgadza się z prawdą i polega tylko na kombinacjach. Całą akcją kieruje Papież i sekretarz jego osobiste. Nawet najbliższe otoczenie Papieża, wysocy dygnitarze i kardynałowie nie wiedzą więcej aniżeli zwykły dziennikarz. Po odpowiedzi, jaką dał Niemcom mocarstwa sprzymierzone, wypowie Papież bezwarunkowo również swoje zdanie przy najbliższej okazji, najprawdopodobniej z nastaniem nowego roku.

Polski bank państwowy w Królestwie.

W Warszawie utworzoną została przez władze okupacyjne nowa instytucja kredytowa pod nazwą

„Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa.” Instytucja ta ma być niejako bankiem państwowym polskim w okresie przejściowym formowania się państwa polskiego. Nowa instytucja otrzymała przywilej puszczenia w obieg pieniędzy papierowych, które mają nosić nazwę marki polskiej. Marka polska będzie znaczyła tyle co marka niemiecka. Banknoty, wystawione przez polską kasę pożyczkową, będą przyjmowane przez wszystkie kasy publiczne zarządu cywilnego i wojskowego. Suma ogólna banknotów, wydanych przez kasę pożyczkową, nie może na razie przekraczać 1000 milionów marek polskich.

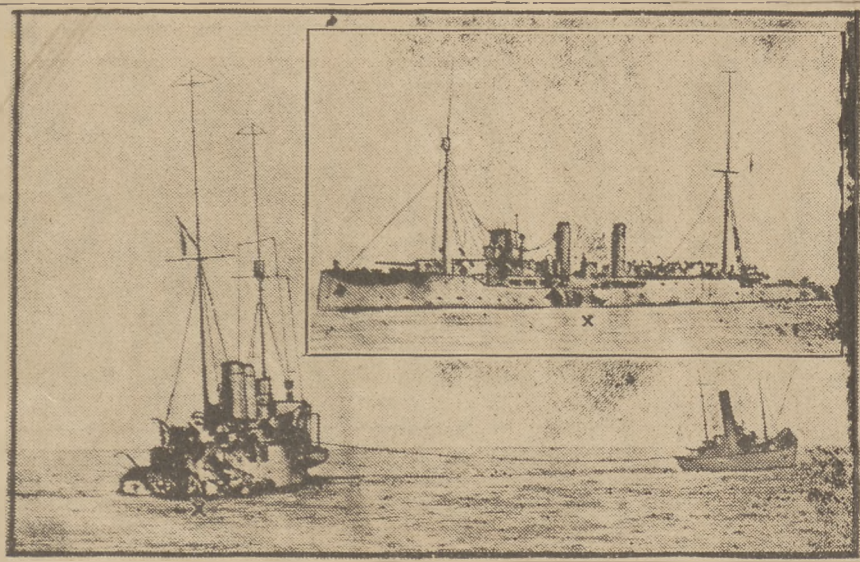
Według paragrafu 5 wydanych przepisów Rzesza niemiecka ręczy za to, że banknoty krajowej Kasy pożyczkowej przy ich wycofaniu zapłacone będą markami Rzeszy po cenie nominalnej.

Ile wydała Rada Główna Opiekuńcza na głodnych.

Jak ogromne są potrzeby, jak wielka nędza niewinnie cierpiącej ludności Królestwa Polskiego, okazuje się z ogromnych sum, jakie wydała Rada Główna Opiekuńcza w Warszawie. Otóż do dnia 31-go października b. r. wyasygnowała ona ogółem cztery miliony 14½ tysiąca rubli; z tego radom prowincjonalnym wypłacono na schroniska, ochrony, jadalnie, na zapomogi w naturze i gotówce tudzież za opiekę sanitarną 2 miliony, i blisko 840 tysięcy rubli. Dalej wydział opieki nad dziećmi i młodzieżą otrzymał zgórą 76 tysięcy rubli; wydział dobroczynności na zaliczenia sekcjom 31 i pół tys. rubli, tenże wydział na działalność dobroczynną w Warszawie (to jest na instytucje subwencyonowane, na bursy, schroniska, zapomogi i opiekę sanitarną) 351½ tys. rubli, wreszcie na zakup artykułów żywnościowych wydano blisko 188 i pół tys. rb.

Ołbrzymie te cyfry obrazują bezmiar nędzy. Jeśli zaś zdamy sobie sprawę z tego, — w jak sr

Ofiara nurkowca.



Francuski torpedowiec „Le Rigel” storpedowany przez niemieckiego nurkowca. Miejsce uszkodzone oznaczone jest krzyżykiem.

Szczury w francuskich rowach strzeleckich



Obrazek nasz przedstawia według angielskiej podobizny zdobytych Foxterriera w przeciągu pół godziny w francuskich rowach strzeleckich.

nem położeniu materialnem znajduje się Królestwo Polskie od półtora roku, a mianowicie, że gospodarstwo krajowe ucierpiało niezmiernie, że przemysł zamarł, że źródła dochodów zanikły a podatki i inne okoliczności dają się odczuwać srodze ludności bezrobociem dotkniętej, wykołejonej i na plagę wręcz niesłychanej drożyzny wystawionej — zrozumiemy, iż mimo największe wysiłki, mimo dążeń do samopomocy kraj zubożały, na krawędzi nędzy stojący, nie może zaiste sam, o własnych siłach zapobiedz złemu, nie może odegnać widma głodu i śmierci. Toć nawet tyle a tyle rodzin przed wojną w dobrobycie żyjących, pędzi obecnie żywot pełen trosk o jutro. A cóż dopiero mówić o klasie robotniczej?

Jakim byłby los tych setek tysięcy ludzi w Warszawie, w Łodzi, w Częstochowie, Sosnowcu i Zagłębiu, gdyby nie czuwała stale nad nimi Rada Opiekuńcza? I jak bezsilną byłaby ta Rada, gdyby nie zasilala jej regularnie i hojnie nasz Komitet ratunkowy w Poznaniu, Komitet szwajcarski w Vevey i Komitet angielski Almy Tademy?

A nadmienić tu wypada, że w ostatnich czasach Komitet Sienkiewiczowski w Vevey i Komitet angielski p. Almy Tademy nie mógł pomimo wszystko zdobyć się na tak poważną pomoc, jak tego wymaga smutne położenie rzeczy. Skutkiem tego na nas, na zaborze pruskim spoczywa w najznaczniejszej części obowiązek składkowania i ratowania nieszczęśliwych rodaków.

Na nas liczy Rada Opiekuńcza w trudnym położeniu, jak na zawsze, na nas zwracają się oczy biednego Królestwa Polskiego. Będąc tutaj bądź jak bądź w znacznie lepszym położeniu materialnem, pamiętać o tem musimy, tem więcej i wołać wszystkim, zawsze jeszcze nieczułym:

Pamiętajmy!...

Zapisujcie „Gazetę Gdańską” dla żołnierzy w polu!

Kto nadesłał nam pieniądze i dokładny adres żołnierza, za tego wysłać będziemy „Gazetę Gdańską” wprost w pole. Do nas pisać należy w tej sprawie, adresując krótko: „Gazeta Gdańska” — Danzig.

Wokoło wojny.

Orędzie niemieckie z soboty.

(W. T. B.) Zachodnie pole walki: (Armia generała marszałka polnego księcia Albrechta wrytemberskiego). W łuku Ypern i Wytschaete walka artyleryjska wzmożła się do znacznej gwałtowności.

Na północ - wschód od Ypern atakowały oddziały angielskie i odparto je ogniem a w jednym miejscu w walce z blizką.

Na południe od Boesinghe kilka patroli wtargnęło do rowów nieprzyjacielskich i wróciło z jeńcami, karabinami maszynowymi i innym łupem.

(Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.) W Champagne i na froncie nad Mozą nieznaczna tylko czynność ogniowa.

W Wogezach, na północno - zachód od Münster zniszczyły oddziały niemieckie francuski posterunek saperów.

Pod Frapelle, na wschód od St. Die i na południe od Kanału Ren - Rhone odparto po silnym przygotowaniu artyleryjskim atakujące oddziały francuskie.

Wschodnie pole walki: (Front armii marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego). Nic osobliwego.

(Front armii generała - pułkownika arcyksięcia Józefa). W Karpatach lesistych kilkakrotnie wy-

Tylko o 5 fen.

na miesiąc podwyższyliśmy od Nowego Roku przedpłatę za „Gazetę Gdańską,” bo nie chcemy brać więcej, jak potrzeba. Gazety niemieckie już od roku przeszło podwyższyły przedpłatę swoją i biorą znacznie więcej. My jednak dbamy o dobro Czytelników naszych i dlatego nie żądamy tyle, co pisma niemieckie.

Czytelnicy zatem uwzględnią obecną drożyznę papieru i wszelkich przyborów drukarskich, płacąc chętnie cwe 5 fen. więcej. Kto zaś zna kogoś, co nie czyta jeszcze „Gazety Gdańskiej,” niechaj zachęci go do zapisania jej sobie i powie mu, iż „Gazeta Gdańska” kosztuje teraz tylko 55 fen. miesięcznie, czyli 1,65 mk. kwartalnie.

cieczki patroli, z których przyprowadzono jeńców i karabiny maszynowe.

Na południe od Mestecanesti oddziały austriacko - węgierskie odebrały znowu Rosyanom pozycję, którą niedawno temu opuścili.

(Grupa wojsk generała marszałka polnego von Mackensena). W Dobrudży wojska sprzymierzone szturmowały kilka pozycji rosyjskich straży tylnych i zajęły Tulcea nad Dolnym Dunajem.

Liczba jeńców wzrosła do 1600; zabrano kilka karabinów maszynowych.

Z frontu macedońskiego: Nad jeziorem Doiran ogień artyleryjski; w nizinie Strumy utarczki posterunków.

Pierwszy generał - kwatermistrz v. Ludendorff.

Orędzie niemieckie z niedzieli.

(W. T. B.) Zachodnie pole walki: Po obu stronach Wielkiej, w łuku pod Ypern, oddziały angielskie uderzyły z rana pod osłoną artylerii na nasze pozycje, lecz je odparto.

Na reszcie frontu wobec niepogody toczyły się jedynie słabsze walki artyleryjskie.

Wschodnie pole walki: (Front armii generała marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego). Nie zaszło nic ważniejszego.

(Front armii generała pułkownika arcyksięcia Józefa). W zaśnieżonych Karpatach lesnych walki artyleryjskie wzmagaly się chwilami w okolicy Ludowej i przy Kirlibabie.

Rosyane podejmowali ataki znowu na północ od doliny Uz. Po daremnym pierwszym ataku, udało im się opanować grzbiet góry Magyros.

(Grupa wojsk generała marszałka polnego von Mackensena). Wskutek operacji armii dobruckiej nieprzyjacieli został zagnany w północno - zachodni kąt kraju. Północny brzeg Dunaju po obu stronach Tulcei znajduje się w ogniu naszych armat.

Z frontu macedońskiego: Anglicy ostrzeliwali gwałtownie pozycje niemieckie i bułgarskie pomiędzy Wardarem a jeziorem Doiran; bataliony nieprzyjacielskie, atakujące pod wieczór, odparto z krwawymi stratami.

Orędzie niemieckie z poniedziałku.

(W. T. B.) Zachodnie pole walki: W okolicy Wytschaete walki artyleryjskie przybrały chwilami większe rozmiary; poza tem akcja bojowa nie przekraczała zwykłej miary. Noc minęła przeważnie spokojnie.

Wschodnie pole walki: (Front armii generała marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego). W stronie południowo-zachodniej od Stanisławowa, pod Łyscem, posterunki austro - węgierskie odparły kilka ataków rosyjskich.

(Front armii generała - pułkownika arcyksięcia Józefa). W okolicy Cymbrosławy Wielkiej patrole nasze odparły na przedpolu kilkakrotnie podjazdy

rosyjskie. Na północ od Sosmezoe (w dolinie Oitoz) zmusiliśmy dwukrotnie atakujących Rosyan do odwrotu.

(Front armii generała marszałka polnego von Mackensena). Na Wielkiej Wołoszy wywiązały się nowe walki.

Armia nasza w Dobrudży zajęła Isaccea i atakuje obecnie przyczółek mostowy przy Macin.

Z frontu macedońskiego: Nie zaszło nic ważniejszego.

Orędzie niemieckie z wtorku.

(W. T. B.) Zachodnie pole walki: Walki artyleryjskie wzmożyły się miejscami na froncie pod Ypern, mianowicie po obu stronach kanału pod La Basse i na zachód od Lens. Kilkakrotnie odparto silne natarcia patrolów angielskich.

Wschodnie pole walki: (Front armii generała marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego). Nad dolnym brzegiem Stochodu zaznaczył się po stronie artylerii rosyjskiej większy ruch, aniżeli zwykle. W stronie północno - zachodniej od Łucka oddziały niemieckie wzięły do niewoli 16 nieprzyjaciół.

(Front armii generała - pułkownika arcyksięcia Józefa). Przy Ludowej, w Karpatach lesnych, toczyły się chwilami gwałtowne walki artyleryjskie. W dolinie Neagra, na południe od Dorna Watry załamał się atak rosyjskich oddziałów wywiadowczych.

(Grupa wojsk generała marszałka polnego von Mackensena). Podczas walk w nizinie wielko - wołoskiej i na zboczu gór z południa od Rimnicul - Sarat wzięto w tych dniach do niewoli 5 500 Rosyan.

Wczoraj zdobyły dywizje niemieckie, które wstąpiły się już nieraz, wspólnie z batalionami austro - węgierskimi szturmować wieś Filipești (nad torem kolei Buzeu - Braila) pomimo zacieklej obrony oraz sąsiednie obwarowane pozycje rosyjskie.

Z frontu macedońskiego: Patrole bułgarskie dokonały pomyślnych wypraw w stronę północno-zachodniej od Monastyr. W łuku Czerny sroży się na odmian gwałtowny ogień armatni.

Pierwszy generał - kwatermistrz v. Ludendorff.

Orędzie niemieckie z środy.

(W. T. B.) Zachodnie pole walki: W łuku pod Ypres i na północnym brzegu rzeki Somme przy dobrych świetlanych warunkach w południe silna walka ogniowa, która wieczorem z powodu deszczu znowu osłabła. W walkach napowietrznych przeciwnicy utracili 9 latawców.

Wschodnie pole walki: (Front marszałka księcia Leopolda bawarskiego). Przy odcinku nad Graberką na północno - zachód od Załoziec oddziały austro - węgierskie zabrały z udanej wyprawy 32 jeńców i 2 karabiny maszynowe.

(Front generała pułkownika arcyksięcia Józefa). Oprócz ożywionych wypraw patrolem, które często-kroć doprowadziły do pomyślnych dla nas starć z przeciwnikiem, i ożywionego chwilami ognia działowego wzdłuż wzgórz na wschodnim brzegu Złotej Bystrzycy nieznaczny ruch bojowy. W dolinie rzeki Oituz walki działowe.

(Grupa armii marszałka polnego Mackensena). Armia dziewiąta po pięciodniowych zapasach przełamała w kilku miejscach pozycje rosyjskie silne, złożone z kilku linii oszańcowanych zasiekami i bronionych uparcie; wzięto je zupełnie na szerokości 17 kilometrów na południe - zachód od Rimnicul - Sarat.

Również armia naddunajska wtargnęła skutkiem wzięcia silnie oszańcowanych wsi we front nieprzyjaciela i zmusiła go do cofnięcia w pozycje, położone dalej na północ.

Walki były zacięte; skutek zawdzięczyć należy dzielności dowódców i zupełnemu poświęceniu wojsk.

Krwawe straty przeciwnika są bardzo wielkie. Prócz tego od 22-go grudnia pozostawił w ręku 9 armii w jeńcach 7600 żołnierzy, 27 karabinów maszynowych, 2 miotacze min. Ogólna liczba jeńców armii naddunajskiej wynosi przeszło 13000.

W Dobrudży mieliśmy postępy, podejmując a-tak na przyczółek mostowy w Macin.

Statki napowietrzne i eskadry lotnicze działały skutecznie na tyłach nieprzyjacielskich przeciw ważnym zabudowaniom kolejowym i portowym.

Front macedoński: Nie ma większych walk.

Pierwszy generał - kwatermistrz v. Ludendorff.

Baczność!

Kto nie otrzyma „Gazety Gdańskiej” na czas lub nie dostanie jej wcale, niechaj nam o tem natychmiast doniesie.

Prosimy usilnie napisać nam o tem zaraz, a niebawem postaramy się o ukaranie winnego.

Jako adres wystarczy:

„GAZETA GDANSKA” — Danzig.

Wiadomości kościelne.

Diecezja Chełmińska.

Pelplin. W pierwsze święto Bożego Narodzenia odprawił w katedrze Mszę św. uroczystą najprzew. książę biskup-sufragan dr. Klunder a kazanie uroczystościowe wygłosił kaznodzieja tumski ks. kanonik Stanisław Dziegielewski.

— Według nowego spisu liczy diecezja chełmińska w 27 dekanatach 299 kościołów parafialnych, 62 kościołów filialnych i 25 kaplic publicznych. Liczba wiernych wynosi 835.507. Kapłanów jest 552; umarło 13. W seminarium duchownym jest tylko 19 kleryków, 55 zaciągnięto do służby wojskowej a 4 jest na studiach uniwersyteckich. W kilkunastu domach zakonnych jest zakonnic w diecezji chełmińskiej 342. Męskich zakonów w diecezji naszej nie ma.

Na głodnych

braci naszych w Królestwie Polskiem przyjmują składki redakcyje pism polskich, banki polskie, oraz

Komitet niesienia pomocy w Królestwie Polskiem.

Poznań, Teatralna ul. 2.

Pokwitowanie.

(Ciąg dalszy.)

Na rzecz bazaru urządzanego w Grudziądzu dla głodnych w Królestwie Polskiem złożyli w dalszym ciągu panie i panowie: z aukcyi wina 9,— mk. Za pośrednictwem pani drowej Zdzilewskiej z Oliwy: Antoni Miotk z Pucka 50,— mk., Marchlewski z Oliwy 20,— mk., Ksawery Koss z Gnieździe-wa 10,— mk., Józef Patok z Łebcza 3,— mk., Jan Kochanowski z Seefeldu pod Puckiem 1,— mk., Antoni Pliński ze Zdrady 1,— mk., J. Hinz z pola wal-ki 2,— mk., Mecenasaowa Jankowska z Gdańska 10,— mk. Razem 97,— mk. Ogółem 106,— mk. Powyższą kwotę przesyłam na ręce pani radczyni Łaszewskiej w Grudziądzu.

Doktorowa Panecka z Gdańska.

Pokwitowane powyżej 106 mk. dołączyłam do zbiorów wenty grudziądzkiej i odesłałam do Pozna-
nia pod adresem pani doktorowej Głowackiej.

Czysty zysk z wenty grudziądzkiej wynosi z tą nową setką nie 10,455,54 mk., tylko 10,561,54 mk.

Grudziądz, 23. 12. 1916.

A. Łaszewska.

Wiadomości potoczne.

Na Polaków w Królestwie pozostających w nę-dzy ofiarowano: Andrzej Szmuda w Psalmie 5,— mk., Marya Borkowska w Psalmie 5,— mk., Piotr Dampc w Kowalewie 2,— mk., Jan Dampc w Gdań-sku 1,— mk., Ks. Prob. Łowicki w Oksywiu od pa-rafian z okazji Bożego Narodzenia 162,— mk., od dzieci parafii oksywijskiej zebrane w ziółbku I-sza rata 80,— mk., razem na 33—cią ratę 622.50 mk. Ogółem zebraliśmy 15.622.50 mk. O dalsze datki prosimy. Kwitować możemy tylko składki do nas przesłane.

Wydawnictwa fachowe z powodu wojny bardzo ucierpiały. Dowodem tego, że przeszło połowa pism fachowych w Niemczech zawiesiła swą czynność. Temwięcej należy popierać tę prasę fachową, która w trudnych warunkach na posterunku wytrwała. Do takich pism fachowych, polskich zaliczamy w pierw-szym rzędzie „Kupca,” wychodzącego przeszło 10 lat w Poznaniu, organ poważnych naszych związków gospodarczych. Każdy zeszyt „Kupca” wskazuje na to, że redakcyja w zupełności umiała się dostosować do obecnych zmieniionych stosunków ekonomicz-nych. Ważne działy, n. p. „Dział spółkowy i ban-kowy, dział dla spraw gospodarczych Królestwa Polskiego, dział eksportu i importu, dział kolonial-ny, drogerijny i włóknisty” prowadzone są z wiel-
ką znajomością spraw i interesów. W dziale „Kupca” znajdziemy wiele ciekawych i interesujących poży-tek przyniesących wiadomości. Wskazanie „Kupca” każdemu, który interesuje się interesami

Kalendarze

dodamy krótka po Nowym Roku!

Prosimy zatem natychmiast zamówić gazetę, bo kto się spóźni z zamówieniem, kalendarza nie otrzy-ma i sam będzie temu winien.

piecki, gorąco zalecamy. Abonować można na ka-
żdej poczcie. Abonament kwartalny kosztuje tylko 1,50 mk.

Cały front bojowy na jednej wielkiej mapie przedstawia wydana przez zakład kartograficzny G. Freytag i Berndt w Wiedniu olbrzymia po prostu mapa wielkości 80 : 110 cm. Wykonanie jest bar-dzo piękne i nadzwyczaj staranne. Miejscowości o-znaczonych jest bardzo dużo. Wszystko w drob-nym, ale czytelnym druku daje pogląd na całą Eu-rope środkową, począwszy od Londynu do Piotro-grodu w górę, a od Konstantynopola do Tunisu u dołu. Dwie grube linie okazują wyraźnie cały front wojenny, począwszy od Dźwińska przez obszary ro-syjskie aż do Morza czarnego, kończąc się na wy-brzeżu Rumunii. Tak samo oznaczony został z dru-giej strony front zachodni, ciągnący się wzdłuż Fran-cyi, dalej przez pogranicze Włoch, Morze adryatyckie, Albanii do Macedonii na pogranicze Bułgaryi. Kto chce mieć pogląd na olbrzymią tę rozległość o-bu frontów, nabyć może kartę ową w każdej księ-garni lub też u nas. Cena 1,50 mk. — z przesył-ką pocztową 1,60 mk. — Zamawiać można pod a-dresem: „Gazeta Gdańska” — Danzig.

Koniec terminu reklamacyi wojskowych. Z dniem 31-go grudnia kończy się ostateczny termin reklamacyi nieodzownie potrzebnych (unabkömmliche Personen), które przez przewodniczących cy-wilnych komisji poborowych skierowywano do za-stępnych komend generalnych. Wyjątek stanowią przedsiębiorstwa przemysłu wojennego, które opar-cowuje i bada bezpośrednio oddział II b. oddziału fabryk. Po 1-szym stycznia nie będzie się w zasa-dzie przyjmowało więcej reklamacyi, o ile podane zostaną dopiero po otrzymaniu przez reklamowego rozkazu stawienia się do wojska. Reklamacye jesz-cze niepowołanych badać się będzie jak przedtem. Zastępcza komenda generalna IV korpusu armii u-waża za potrzebne zwrócić ponownie uwagę na wa-runki, na mocy których może być możliwie rekla-macya uwzględniona.

Konieczność zachodzi wtedy, gdy chodzi o oso-by zdadne do zajęć wojskowych, które rzeczywiście są niezbędne i nie mogą być zastąpione, co winno być potwierdzone przez oficerów fachowców, in-spektorów procederowych i innych urzędowych władz nadzorczych. Dalsze zasadnicze względy są te, aby pozostały zapewnione: fabrykacya amunicyi, odżywianie narodu i wojska i jako tako uregulowa-ny bieg interesów władz Rzeszy, państwa i zarzą-dów komunalnych. Natomiast nie wolno już rekla-mować zdolnych do wojska i podlegających powin-ności wojskowej w celu składania egzaminów, lub przygotowania się do nich, a więc uczni rocznika 1898. Na wniosek władz szkolnych może jednak o-trzymać żołnierz urlop na krótki czas do składania egzaminu. W takich razach trzeba się zwracać wprost do oddziału wojska. Obecnie wysyła się wie-lu zdatnych do służby garnizonowej i do służby ro-botniczej w pole, aby zastępowali tuż za frontem zdatnych do służby wojskowej żołnierzy, naprzykład jako pisarze u władz komendy, jako pacholkiwie of-icerów i t. d., przy kuchniach polowych, przy ba-gażach itd., prócz tego używa się ich w etapach dla strzeżenia kolei i dla pełnienia straży. Ponieważ tego rodzaju zajęcia wymagają wciąż wielu rąk, wciąż nowe osoby do nich zaciągać się będzie.

Konfiskata rumu i koniaku. Pisma niemieckie donoszą, że w niektórych prowincjach państwa roz-poczęto już konfiskować rum i koniak. Władze w północnych i południowych Niemczech obłożyły a-resztem zapasy, pozostające pod kontrolą urzędów celnych. Wkrótce należy się więc spodziewać dal-szych konfiskat. Podobno rząd nosi się nawet z za-miarem przeprowadzenia przymusowej odstawy z produkcji ostatniego roku.

Bajki i powiastki ludowe, zebrane i wydane ku uczciwej rozrywce po pracy. Oto tytuł bardzo cie-kawych opowiadań krótszych, z których wymienimy tylko kilka: „Mądry Macioś,” „Ojciec i trzej syno-wie” i „O kowalu i dyable.” Wszystkie są ładne i zajmujące dla czytelnika. Choć ich jest aż jedena-scie, na pewno zajmować będą wszystkie każdego, kto sobie je kupi. Cena przytem jest bardzo niska. Cała książeczka ta z jedenastu powiastkami kosztuje tylko 40 fen. — z przesyłką 50 fen. — Zama-wiać prosimy adresując krótko: „Gazeta Gdańska” — Danzig.

Zwracamy uwagę czytelników na ogłoszenie ko-mendantury, dotyczące sprawdzenia zapasów i obo-wiązku meldowania wszelkiego rodzaju nici.

Dokładną treść rozporządzenia umieszczona jest w orędownikach powiatowych i urzędowych i na plakatach.

Chata za wsią. Piękna ta powieść, drukowana w dodatku „Gazety Gdańskiej” podobala się tak bardzo wielu Czytelnikom naszym, że pragnęliby so-bie kupić powieść tę w książkowym wydaniu. Tym wszystkim Czytelnikom donosimy, że nabyć obecnie mogą powieść tę osobno wydrukowaną, ozdobioną w dodatku sześciu obrazkami. Cena tylko 2,— mk. — z przesyłką pocztową 2,20 mk. — Zamawiać prosimy krótko pod adresem: „Gazeta Gdańska” — Danzig.

Wigilia bez ryb. Z wszystkich dzielnic polskich dochodzą narzekania, że los nie oszczędził nam w czasie tych świąt różnych, bardzo przykrych nie-spodzianek. Pominawszy braki innych potraw, nie stało nam nawet tradycyjnych ryb na wigilię. Te same skargi dochodziły nas także z Gdańska, Kró-lewca i innych okolic. Jest to przykreść wielka, gdyż ludność polska nie umie sobie wyobrazić wi-gilii bez karpia. Wszystko to należy położyć na karb okrutnej wojny, która od półtrzecia roku sza-leje w całej Europie. Oby Dzieciątka Jezus spra-wiło, abyśmy wreszcie zyskali dawno upragniony pokój, a z niem uregulowane stosunki życia.

Nadchodzą znowu dwa święta. Przy ognisku domowem zgromadzą się przyjaciele i sąsiedzi, aby pogwarzyć na skrócenie czasu podczas świąt. Kto czyta „Gazetę Gdańską,” na pewno dużo będzie u-miał opowiadać. Bo dowie się z niej niejednego, co drugi nie wie. A tu czasy obecne są bardzo ob-fite w wypadki. Najpierw wojna. Potem widoki rychłego zawarcia pokoju. Wreszcie utworzenie sa-modzielnego Królestwa Polskiego — to wszystko rzeczy, o których warto pomówić. Dlatego nigdzie — w żadnym domu polskim nie powinno zabraknąć pisma polskiego. Gdzie „Gazetę Gdańską” dotych-czas czytano, pamiętać trzeba, aby ją niezwłocznie na poczcie zamówić, jeśli tego nie uczyniono do-tychczas. Kto zaś zna sąsiada, który jeszcze sobie nie zapisał „Gazety Gdańskiej” — winien go do te-go niezwłocznie nakłonić. Czasy obecnie są takie, iż nikt bez gazety w domu pozostać nie powinien. To też prosimy Was — Szanowni Czytelnicy — dbajcie o to, żeby w każdym domu polskim, który Wam jest znany, znalazła się „Gazeta Gdańska.” Kto zyska nowego abonenta, ten zjedna sobie przez to później podziękowanie na pewno. Bo każdy, kto pozna „Gazetę Gdańską,” rychło się do niej przy-zwyczaj i już więcej jej nie popuści — tak bardzo mu się spodoba. Wiemy to z listów od Czytelników, którzy prawie codziennie nam o tem piszą, jak bar-dzo im się „Gazeta Gdańska” podoba. A więc da-lejże do dzieła! Zachęcajcie wszystkich do zapisa-nia sobie na przyszły kwartał „Gazety Gdańskiej” niezwłocznie, bo to już ostatni numer w tym roku.

Gdańsk. Naddyrekcyja pocztowa donosi, że po-cząwszy od 1-go stycznia 1917 będzie również pocz-ta o 7-mej wieczorem zamykana. Poza godzinami służbowymi wolno wysyłać listy zapisane i paczki za dopłatą 20 fenygów na pocztach w Gdańsku od godziny 7-mej wieczorem do 8-mej rano, we Wrzesz-czu w dniu powszednie listy zapisane od 6—8 rano i 1—2 oraz 7—10 popołudniu, paczki od 7—8 przed południem, 1—2 i od 7—7½ popołudniu, w niedzie-le listy zapisane od 6—8 przed południem i 9½ przed południem do 10 popołudniu, paczki od 7—8 przed południem i od 9 trzy kwadranse do 12 przed południem; w Nowymporcie w dniu powszednie od 6—8 przed południem, 12—2 i 7—9 popołudniu, w niedziele od 6—8 przed południem, 9½ — i w po-ł; i 5—6 oraz 7—9 wieczorem.

Filia pocztowa w Gdańsku przy Toruńskiej dro-dze (Thornscher Weg) zostanie z końcem tego ro-ku zamknięta.

— **Nieszczęśliwe wypadki.** Burmistrz Lehmann z Landsbergu bawiący w czasie świąt w Gdańsku, rzu-cony został w przechodzie przez szyny kolejki e-lektrycznej na ziemię i odniósł tak ciężkie wstrzą-snienie mózgu, że odwieźć go musiano do lazaretu.

— Robotnik Artur Schulz otrzymał przy prze-suwanu wagonów na dworcu w Petershagen tak sil-ne pchnięcie wagonem, że uderzył o drugi wagon i odniósł ciężkie zgniecenia, oraz złamał kostkę. Nieszczęśliwego musiano odstawić natychmiast do lekarza.

Starogard. (Morderstwo). W przeszłym tygo-dniu udało się pewnej nocy jeńcowi rosyjskiemu, który był osadzony w więzieniu sądowym, wyłamać podłogę w celi i przez sklep wydostać się na pod-wórze. Tam spotkał dozorcę Brehmera i bez na-mysłu zażgał go. Stojący na posterunku żołnierz u-słyszał jednak szmer i zastrzelił zloczyncę. Zamor-dowany dozorca był żonatym i miał rodzinę.

Lubawa. Nagłą śmiercią zginął robotnik Mo-drzewski z Pomieriek przy niedozwolonym ścinaniu drzewa w lesie. Żona tegoż sądziła początkowo, że M. udał się do pracy, ponieważ jednak długo nie wracał zaczęła go za pomocą sołtysa poszukiwać, i znalazła nieszczęśliwego w końcu na brzegu lasu, przyciśniętego świeżo ściętym drzewem. Śmierć musiała prawdopodobnie na miejscu nastąpić.

Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej” Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowie-dzialny Henryk Wiczorekiewicz w Gdańsku.

Prośba!

Przed wojną odbierałem z różnych stron ołiary na budowę kościoła w Koszelewach. Ale podczas wojny ołiarność na ten cel ustala prawie zupełnie.

Ponieważ jednak fundusz budowlany nie jest jeszcze dostateczny, przeito **proszę o dalszą pamięć!**

Przypominam też, że wojna obecna wyrządziła nam wielkie szkody. Podczas bitwy 25-go sierpnia 1914 roku spaliły się wszystkie budynki gospodarcze z domem mieszkalnym na roli kościelnej. Tak więc trzeba będzie nietylko kościół, ale i wszystkie budynki na nowo odbudować.

Wszelkie ołiary i najmniejsze na ten cel przyjmuję z szczerem „Bóg zapłać!” **Ks. Chyliński**, kuratus, Koszelewy, (Gr. Koschlau b. Grallau Opr.).

Bank Kaszubski

Einagetr. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung

w Wejherowie, (Neustadt WlPr.)

Konto pocztowe: Gdańsk Nr. 4492.

Telefon 229.

udziela pożyczek

pod bardzo dogodnymi warunkami i przyjmując

depozyta

placąc od takowych od dnia złożenia do dnia odbioru 4% do 4½% stosownie do wypowiedzenia.

ZARZĄD:

A. Chmielewski. Dr. Łącki. Bąkowski.

Bank Ludowy

E. G. m. u. H.

w Chmielnie

wypożycza pieniądze pod dogodnymi warunkami i przyjmuje takowe (depozyta) za które płać

3½ i 4 %.

Zarazem prosimy członków na czas

odnowić weksle, płacić udziały, odpłaty i procenta

abyśmy mogli innym zadosyć uczynić.

Ks. Prob. Sadowski. I. Wallerand. L. Reimer.

Kupuję

nasienie **koniczyny czerwonej, białej, żółtej, szwedzkiej**, oraz **tymoteusz, rajgras** i t. p. i proszę o próby z gotowych partii z podaniem ilości.

Telesfor Otmianowski.

Skład nasien, Poznań — Posen.

Pianina-Skrzydła

największy wybór.

Max Lipczinsky, Jopengasse Nr. 7.

Makulaturę

(stare gazety)

po 6 mk. za centnar oddaje

„Gazeta Gdańska”.

Skóra na podeszwy,

wykonana z czystej surowej skóry, ca. 4—5 mm. grubości, w tablicach, wystarczających na 7—8 par męskich podeszew, za tablicę 11,75 Mk. Wyciskane podeszwy męskie para 2,75 Mk., damskie podeszwy 2,50 za zaliczką pocztową. Dla grosistów ceny wyjątkowe.

Eckert i Neumann

Dom eksportowy.

Królewieo — Königsberg i. Pr. Lutherstr. 3. — Telefon Nr. 2529.

Postbestellungsformular.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserl. Postamt die Zeitung „Gazeta Gdańska” mit den Gratisbeilagen „Gwiazdka Niedzielną”, „Wolne Chwile” für das I. Quartal 1917 und zahle an Abonnement 1,40 Mk. (und 24 Pf. Bestelgeld.)

Dokładny adres
zamawiającego

Obige 1,40 Mk. (und 24 Pf. Bestelgeld) erhalten zu haben, bescheinigt.

Danzig, den 25. Dezember 1916.

Vaterländischer Hilfsdienst!

Aufforderung des Kriegsamts zur freiwilligen Meldung gemäss § 7 Abs. 2 des Gesetzes für den Vaterländischen Hilfsdienst:

Hierzu gibt das stellv. Generalkommando bekannt:

Zur Ablösung und Freimachung von Militärpersonen werden ferner Hilfsdienstpflichtige bei den Ausladekommandos nachstehender Dienststellen eingestellt:

bei dem Gouvernement Thorn	39 Mann
„ „ Garnisonkommando Hammerstein	10 „
„ „ „ Marienwerder	5 „
„ „ „ Strasburg, Wpr.	5 „

Hilfsdienstpflichtige, die gewillt und nach ihren körperlichen und geistigen Fähigkeiten geeignet sind, die betreffenden Obliegenheiten zu übernehmen, werden hiermit aufgefordert, sich freiwillig bei den bezeichneten Dienststellen zu melden.

Ferner wird bei der Ueberwachungsstelle des 17. Armeekorps Danzig, Postamt 5 ein durchaus vertrauenswürdiger Hilfsdienstpflichtiger eingestellt. Meldung bei der Kommandantur Danzig.

Stellvertretendes Generalkommando XVII. Armeekorps.

No. W. M. 500-12. 16. K. R. A.

E. No. 1992.

Bekanntmachung.

Am 30. Dezember 1916 tritt eine neue Bekanntmachung betreffend Bestandserhebung von Nähfaden (No. W. M. 500-12. 16. K. R. A.) in Kraft. Durch diese Bekanntmachung wird eine Meldepflicht für sämtliche am 1. Januar 1917 vorhandenen baumwollenen Nähfaden, Nähzwirne, Nähgarne, Heftgarne, Reihgarne, Buchbinderfäden, Konfektionsgarne, Trikotagen, Nähzwirne und sonstige Industrie garne in handelsfertigen Aufmachungen für den Kleinverkauf, sowie für sämtliche Flachs-, Hanf- und Ramie - Nähfaden in jeder Aufmachung für Gross- und Kleinverkauf angeordnet.

Sie ist in vollem Wortlaut in den Regierungsamts, in Kreisblättern und durch Anschläge veröffentlicht.

Danzig, Graudenz, Thorn, Culm, Marienburg, den 30. 12. 1916.

Stellvertretendes Generalkommando XVII. Armeekorps.

Der kommandierende General.

Die Gouverneure der Festungen Graudenz und Thorn.

Die Kommandanten der Festungen Danzig, Culm und Marienburg.

Befreiung von der Zwangsanshebung.

An das stellv. Generalkommando sind in letzter Zeit wiederholt anscheinend ganz begründete Gesuche gelangt, in denen die Besitzer um Befreiung ihrer Pferde von einer Zwangsanshebung bitten.

Das stellv. Generalkommando ist meist nicht in der Lage, diese Gesuche prüfen und beurteilen zu können, welche Pferde bei der Aushebung berücksichtigt werden dürfen.

Ein Urteil über die Abkömmlichkeit von Pferden abzugeben, bezw. die Bedürfnisfrage der landwirtschaftlichen Betrieben und kleineren Gewerbetreibenden zu prüfen, ist gegenwärtig Sache der Zivilbehörden.

Diese werden die Gesuche eingehend prüfen und bei begründeter Unabkömmlichkeit der Aushebungskommission zur Berücksichtigung vorlegen.

Es liegt daher im eigenen Interesse der Gesuchsteller, die Anträge nicht an das stellv. Generalkommando, sondern direkt an die Zivilbehörden zu richten.

Der kommandierende General

gez. Wagner

Generalleutnant.

SZKOŁA HANDLOWA

Julii Neisser

zaprzyśnięj rzecznictwa sądowej na obwód sądu nadziemiańskiego w Gdańsku.

Długi Rynek (Langenmarkt) 38. Telefon Nr. 2085.

Początek nowych kursów dnia 8 stycznia 1917 r.

Zgłoszenia codziennie od godziny 12 - 1 przed południem i 3 - 5 po południu. Prospekta darmo.

Składajcie oszczędności

w następujących spółkach związkowych:

Borek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Borek.
Brodnica, Bank, E. G. m. u. H., Strasburg Wpr.
Brusy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Brüss Wpr.
Bydgoszcz, Bank Bydgoski, E. G. m. u. H., Bromberg.
Bydgoszcz, Bank Przemysłowy, E. G. m. u. H., Bromberg.
Chełmno, Bank, E. G. m. u. H., Culm Wpr.
Chełmża, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Culmsee Wpr.
Chmielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Chmielno Wpr.
Czarnków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czarnikau.
Czempin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czempin.
Czersk, Bank Czersk, E. G. m. u. H., Czersk Wpr.
Dakowy Mokre, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dakowy Mokre, Kr. Grätz i. Posen.
Droszew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Drosenau p. Kotowiecko.
Drzycim, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dritschmin Wpr.
Dubin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dubin.
Gdańsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Danzig.
Gębice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gembitz Kr. Mogilno.
Gniezno, Kasa Pożyczkowa w Gnieźnie, E. G. m. u. H., Gnesen.
Gniezno, Kasa Ul, E. G. m. u. H., Gnesen.
Golina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Golina.
Gollub, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gollub Wpr.
Gołańcz, Bank ludowy dla Gołańczy i okolicy, E. G. m. u. H., Gollantsch.
Gostoczyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Liebenau Wpr.
Gościeszyn, „Ul”, Spar u. Darlehenskasse, E. G. m. u. H., Gościeszyn Kr. Boma.
Górzno, Bank, E. G. m. u. H., Górzno Wpr.
Grudziądz, Bank, E. G. m. u. H., Graudenz.
Inowrocław, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Hohensalza.
Jaraczewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Jaratschewo.
Kamieniec, Bank Kółka Włościańskiego, E. G. m. u. H., Kamieniec Bez. Posen.
Kartuszy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Karthaus Wpr.
Kielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Koelln Wpr.
Klecko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kletzko.
Kobylin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kobylin.
Komórsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gr. Komorsk Wpr.
Kostrzyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kostrschin.
Kościąn, Bank Kupiecko - Przemysłowy, E. G. m. u. H., Kostrzen Bez. Posen.
Kościerzyna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Berent Wpr.
Kozmin, Towarzystwo Pożyczkowe w Kozminie, E. G. m. u. H., Koscmin.
Kórnik, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Kurnik.
Krobia, Bank ludowy w Krobi: E. G. m. u. H., Kröben.
Krotoszyn, Bank ludowy, zapisana spółka - Volksbank, E. G. m. u. H., Krotoschin.
Kwilcz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kwiltzsch.
Lipusz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lippusch Wpr.
Lubawa, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Loebau Wpr.
Lubichowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lubichow Wpr.
Ludzisko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ludzisk p. Markowitz Bez. Bromberg.
Łąkoć, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lonkocin p. Radewitz.
Łęg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Long Wpr.
Łobżenica, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lobsens.
Łobżenica, Bank ziemski, E. G. m. u. H., Lobsens.
Margonin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Margonin.
Miejska Górka, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Görden in Posen.
Mieszków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Mieschkow.
Mieścisko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Marktadt.
Mosina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Moschin.
Murewana Goślina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Murewana Geslin.
Nekla, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Nekla.
Nowe, Bank, E. G. m. u. H., Neuenburg.
Nowe miasto n. D., Bank ludowy zu Neumark, E. G. m. u. H., Neumark Wpr.
Oborniki, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Obornik in Posen.
Odalanów, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Adelnau.
Olebek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Olobek in Posen.
Osieczna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Storchnest.
Osiek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ossieck Wpr.
Ostroróg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Scharfenort.
Ostrzeszów, Bank ludowy w Ostrzeszowie, E. G. m. u. H., Schildberg in Posen.
Otterowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Otterowo Kr. Samter.
Pakeść, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pakosch.
Pelplin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pelplin Wpr.
Pempowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pempowo Kr. Gostya.
Pierzchewice, Bank, E. G. m. u. H., Portscheiten p. Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
Pierzchewice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Portscheiten p. Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
Pleszew, Bank Kupiecki, E. G. m. u. H., Pleschen.
Pobiedziska, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pudewitz.
Pogorzela, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pogorzela Kr. Koscmin in Posen.
Poznań (św. Łazarz), Bank Pożyczkowy, E. G. m. u. H., Posen.
Puck, Bank Puck, E. G. m. u. H., Putzig Wpr.
Radzyń, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rehden Wpr.
Rawicz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rawitsch.
Rogowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rogowo.
Rogoźno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rogasen.
Sieraków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Zirke a. W.
Skalmierzyce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Skalmierzyce.
Skarszewy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schöneck Wpr.
Sopoty, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Zoppot Wpr.
Staniszewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stanislawo Wpr.
Starogard, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pr. Stargard.
Starytarg, Bank Prywatny — Privatbank zu Altmark, E. G. m. u. H., Altmark Kr. Stuhm.
Stęszewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stenszewo.
Stężyca, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stendsitz Wpr.
Strzałków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stralkowo.
Sulmierzyce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Sulmierschutz.
Swarzędz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schwarsenz.
Szreń, Bank ludowy — Volksbank, E. G. m. u. H., Schriam.
Środa, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schroda.
Tarnowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schleben.
Tczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dirschau Wpr.
Trzemeszno, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Tremessen.
Tuchola, Bank, E. G. m. u. H., Tuchel Wpr.
Tychnowy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Tiefenau Wpr.
Wąbrzeźno, Bank ludowy, E. G. m. u. H. in Briesen Wpr.
Wejherowo, Bank Kaszubski, E. G. m. u. H., Neustadt Wpr.
Wiele, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wielle Wpr.
Wiele, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Fiehe a. Ostbahr.
Więcbork, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Vandsburg Wpr.
Wierzyk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wirsitz.
Zblewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Hochstblau.
Złotów, Bank ludowy — Volksbank, E. G. m. u. H., Flatow Wpr.
Złotów, Bank Parcelacyjny. — Landbank, E. G. m. u. H., Flatow Wpr.